

---

Warszawa, dnia 13 sierpnia 2018 roku

**Uwagi do projektu Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie jakości ewaluacji działalności naukowej oraz do projektu Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie sporządzania wykazów wydawnictw monografii naukowych oraz czasopism naukowych i recenzowanych materiałów z konferencji międzynarodowych**

Kierując się troską o wysoką jakość i międzynarodową rozpoznawalność polskich prac psychologicznych, Komitet Psychologii Polskiej Akademii Nauk pragnie tą drogą zgłosić swoje uwagi do przedstawionych Rozporządzeń w sprawie jakości ewaluacji i przedstawić propozycje ich modyfikacji. Uwagi nasze uprawomocnia fakt, że psychologia jest jak na razie jedną z nielicznych dyscyplin wchodzących w skład nauk społecznych, którym w ostatnich kilkunastu latach udało się wejść w obieg nauki światowej, choć nie dotyczy to jeszcze wszystkich ośrodków i wszystkich badaczy. Obawiamy się, że zasady ewaluacji zawarte w Rozporządzeniach mogą te pozytywne procesy zahamować. Komitet Psychologii zapoznał się szczegółowo z tekstem Rozporządzeń, jak również z tekstem „Ewaluacja jakości naukowej – przewodnik”. Niestety przedstawione wyjaśnienia nie rozwiąły naszych obaw.

Niepokój nasz budzi to, że Rozporządzenie promuje przede wszystkim filozofię karania za nieuczciwe praktyki publikacyjne, a nie filozofię nagradzania za pozytywne osiągnięcia. Równocześnie w odniesieniu do grupy nauk społecznych i humanistycznych Rozporządzenie wprowadza szereg rozwiązań anty-jakościowych, stabilizujących istniejące, niekorzystne z punktu widzenia założonych celów, praktyki publikacyjne. Tym samym istnieje realne niebezpieczeństwo, że Rozporządzenie nie będzie pełnił właściwej funkcji motywacyjnej w środowisku naukowym, a jego konsekwencje będą stały w sprzeczności z celem sformułowanym w Uzasadnieniu: „*Nowy model ewaluacji kładzie nacisk na jakość i służy wspieraniu doskonałości naukowej rozumianej jako uczestnictwo w globalnym dyskursie akademickim. Skutecznie niweluje także zjawisko ‘punktozy’*” (str. 28).

Uzasadnienie powyższej tezy podajemy w punktach poniżej.

1. Współczesna nauka jest oparta na współpracy zespołowej oraz interdyscyplinarnej. Komentowane Rozporządzenie nie tylko nie uwzględnia tego faktu, ale wręcz karze za prace podejmowane we współpracy z innymi ośrodkami i innymi dyscyplinami.

Robi to poprzez:

- a. Obniżanie punktacji za publikacje wieloautorskie (gdy autorzy pochodzą z różnych ośrodków i dyscyplin), o ile nie są to publikacje z najwyższych 10% w danej dyscyplinie (Rozp. w spr. ewaluacji, par. 9.1.). Obliczanie ile punktów przy jakim składzie zespołu jednostka może w danej dyscyplinie uzyskać stanie się swoistym „sportem” na uczelniach, grożąc konfliktami wewnątrz zespołów i zachowaniami nieetycznymi (dopisywaniem „swoich”). Przeszanie liczyć się jakość pracy i współpracy zespołowej, a zamiast tego zaczną liczyć się liczba punktów, jaką można uzyskać.
- b. Wąskie rozumienie obszarów, w jakich osoby reprezentujące poszczególne dyscypliny mogą publikować. Dopuszczalne jest jedynie 20% publikacji w czasopismach „spoza dyscypliny” (Rozp. w spr. ewaluacji, par. 7 pkt. 12). Taka reguła nie uwzględnia faktu, że obecnie w większości nauk każdy może współpracować z każdym, a zatem może publikować w dowolnych czasopismach. Co więcej, istnieją dyscypliny, które z definicji są interdyscyplinarne i łączą w sobie kilka dyscyplin (np. wchodząca w obszar nauk społecznych kognitywistyka, która łączy psychologię, medycynę, biologię, informatykę, fizykę, filozofię, logikę, językoznawstwo). Interdyscyplinarna jest też psychologia, rozpięta między humanistyką a naukami przyrodniczymi.
- c. Zdajemy sobie sprawę, że w przygotowanym Przewodniku jego autorzy odnoszą się do powyższych zarzutów. Niemniej podtrzymujemy swoje zdanie. Proponowany system po prostu zachęca do publikowania w najbardziej renomowanych czasopismach, co oczywiście należy ocenić bardzo pozytywnie, nie zachęca jednak ani do współpracy między ośrodkowej ani interdyscyplinarnej, a wręcz za nią karze. Artykuł za 200 czy 140 punktów dostanie pełną pulę niezależnie od tego, czy opublikuje go jeden autor czy kilku autorów, pochodzących z jednego czy z większej liczby ośrodków. Równocześnie współpraca między ośrodkowa w przypadku artykułów o niższej punktacji ma być karana odpowiednio mniejszą liczbą punktów. Podobnie w przypadku współpracy interdyscyplinarnej – publikacje

za 200 czy 140 punktów dostaną pełną pulę niezależnie od liczby reprezentowanych dyscyplin, a publikacje o punktacji 100 lub niżej przyniosą konkretnym dyscyplinom zawsze niższą punktację niż otrzyma czasopismo. Nawet jeżeli sumarycznie podmiot (uczelnia) otrzyma wówczas większą liczbę punktów niż punktacja za czasopismo (por. przykład w Przewodniku na str. 49), to przecież ewaluacja dokonuje się w poszczególnych dyscyplinach, a nie w całym podmiocie.

2. Polskie nauki społeczne dopiero uczą się stawać do ogólnopolskiej i międzynarodowej konkurencji o środki na badania naukowe (granty). Należy je do tego zachęcać, a sukcesy premiować. Następujące ustalenia zawarte w Rozporządzeniu temu nie sprzyjają:
  - a. liczba możliwych do zgłoszenia projektów została ograniczona do 1N (Rozp. w spr. Ewaluacji, par. 12.1 pkt. 5);
  - b. w grupie nauk HS waga grantów jest wyjątkowo niska (10%).
3. W większości dziedzin życia, a nauka nie jest tu wyjątkiem, obowiązuje tzw. zasada Pareto, która w dużym skróci głosi, że 80% każdego produktu jest wytwarzane przez około 20% producentów. W odniesieniu do publikacji oznacza to, że wkład poszczególnych pracowników do wspólnej puli nie jest równomierny i że na ogół około 20% pracowników odpowiada za 80% publikacji w jednostce. Oczywiście rozkłady w różnych jednostkach mogą odbiegać od funkcji Pareto, ale nigdy nie jest to rozkład prostokątny (wszyscy publikują tyle samo i tak samo dobrze). Co więcej w jednostkach naukowo-dydaktycznych pewna specjalizacja pracowników, na tych o większym nachyleniu ku dydaktyce i na tych więcej czasu poświęcających nauce, jest rzeczą naturalną i nawet pożądaną. O prestiżu jednostki w nauce decydują właśnie te wysoce produktywne zespoły. W tej sytuacji odgórne ograniczenie liczby publikacji do czterech na pracownika (Rozp. w spr. ewaluacji, par. 7 pkt. 7):
  - a. zniekształci obraz faktycznego dorobku jednostki, obcinając prace bardzo aktywnych zespołów badawczych. Tym samym dane zebrane do ewaluacji będą stanowić niepełny obraz polskiej nauki oraz ocenianych jednostek;
  - b. będzie sprzyjać dopisywaniu gorzej publikujących pracowników do prac bardziej aktywnych badaczy;
  - c. jest kolejnym przejawem nastawienia na karanie nieprawidłowych praktyk (eliminowanie sytuacji, gdy słaba jednostka zatrudnia świetnego badacza, który „wyrabia” całość publikacji w danej dyscyplinie), niż na pozytywne motywowanie.

4. Polskie nauki społeczne w nadmiernym stopniu koncentrowały się dotąd na polskojęzycznych publikacjach książkowych (monografiach, rozdziałach w wydawnictwach zbiorowych, redakcjach książek) kosztem publikowania w uznanych międzynarodowych czasopismach. Uniemożliwiało to wejście polskich nauk społecznych do światowego obiegu. Niestety przedstawione nam do konsultacji Rozporządzenie tej praktyki nie likwiduje, a wręcz może ją umacniać. Czyni to poprzez następujące zapisy:
  - a. Ograniczenie liczby monografii do 20% z 3N nie obejmuje rozdziałów. Wprawdzie Rozporządzenie narzuca pewne ograniczenie na liczbę monografii, redakcji oraz rozdziałów w tych monografiach do maksymalnie 2 jednostek („slotów”) na osobę (Rozp. w spr. ewaluacji, par. 7.7.), co sprawia, że przynajmniej jedną jednostkę (jeden „slot”) muszą wypełnić publikacje w czasopiśmie. Daje to jednak dopuszczalną liczbę rozdziałów równą prawie 50% z 3N. Razem z monografiami i redakcjami monografii (20%) daje to prawie 70% wszystkich publikacji. Pragniemy nadmienić, że w poprzednio obowiązującym rozporządzeniu liczba ta, łącznie dla monografii, redakcji i rozdziałów, wynosiła 40%. Uważamy, że tak wysoki procent dopuszczonych rozdziałów, przy wydatnym podniesieniu ich punktacji, nie będzie sprzyjać zmianie nawyków publikacyjnych w naukach społecznych. A ponieważ ewaluacja dokonywana jest w dyscyplinach, w których podobne praktyki publikacyjne są powszechne, zatem dyscypliny te nie będą mieć żadnego motywatora do zmiany tego stanu rzeczy;
  - b. Wprowadzenie „bocznymi drzwiami” możliwych do zgłoszenia do ewaluacji monografii spoza listy, a także monografii nieopublikowanych, bez numeru ISBN (Rozp. w spr. ewaluacji, par. 16.2) rodzi obawy o jakość tych prac.
  - c. Brak opublikowanej listy wydawnictw rodzi obawy, że wśród uznanych wydawnictw znajdują się podrzędne wydawnictwa uczelniane lub inne, które za wszelką cenę będą starały się wykazać, że zasługują na włączenie do listy
5. Rozporządzenia proponują nietransparentny i konfliktogenny system ewaluacji:
  - a. Algorytm obliczania punktacji czasopism jest wyjątkowo nieprzejrzysty. Nie bardzo wiadomo dlaczego nie posłużono się dostępnymi ogólnie w Scopusie prostymi wskaźnikami (np. prosty wskaźnik Cite Score, odpowiadający poprzednio wykorzystywanemu IF, wydaje się adekwatny). Dane takie są bezpośrednio widoczne w bazach Scopus i łatwo dostępne dla każdego.

- b. Wstępna symulacja porównująca punktację wybranych czasopism psychologicznych dokonana według nowego algorytmu (opartego na wskaźniku SNIP) oraz według algorytmu obowiązującego dotychczas (opartego na wskaźniku IF) wskazuje duże rozbieżności na niekorzyść niektórych czasopism, cieszących się ogromnym prestiżem w środowisku międzynarodowym, które liczone według nowego algorytmu otrzymują niezasłużenie niską ocenę (np. Personality and Social Psychology Bulletin (poprzednio 40 pkt, czyli 80% maksimum, obecnie 100 – 50 % maksimum, Journal of Personality, poprzednio 45 punktów – 95% maksimum, obecnie 100 – 50% maksimum)). Rodzi to obawy, że kierowanie się nową punktacją spowoduje spadek zainteresowania polskich badaczy uznanymi międzynarodowo czasopismami, tylko dlatego, że w polskiej punktacji lokują się stosunkowo nisko.
- c. Algorytm dzielenia punktów za publikacje wieloautorskie oceniane niżej niż 140 punktów jest nie tylko arbitralny, ale przede wszystkim konfliktogenny i może prowadzić do zachowań nieuczciwych. Będzie sprzyjać dopisywaniu pracowników z własnej jednostki oraz nieustannym negocjacjom odnośnie tego, kogo spoza własnej jednostki należałoby wyeliminować, jeżeli czasopismo, które zaakceptowało artykuł ma niższą punktację, niż 140 punktów. Na pewno nie sprzyja to harmonijnej współpracy zespołowej.

**Mając na względzie jakość psychologii oraz innych nauk społecznych jako nauk aspirujących do wysokiej pozycji międzynarodowej postulujemy:**

1. Proponujemy odłączenie nauk społecznych od nauk humanistycznych. Te dwie grupy nauk mają w nauce światowej nieco inne wzorce publikowania, nauki społeczne lokują się między humanistyką, a naukami przyrodniczymi i są naukami empirycznymi. Naturalnym miejscem publikacji wyników badań w tych dziedzinach, obok monografii, są przede wszystkim międzynarodowe czasopisma.
2. Jesteśmy przeciwni zasadzie dzielenia punktów za publikacje, niezależnie od ich punktacji. Jeżeli odejście od tej zasady nie jest możliwe, proponujemy obniżyć próg „niedzielenia publikacji wieloautorskich” do 100 punktów (I kwartył w dyscyplinie), a w celu zachęcenia przedstawicieli nauk społecznych do publikowania w czasopismach w obiegu międzynarodowym dla tej grupy nauk obniżyć go nawet do 70 punktów. Nasze wstępne symulacje wykazały, że wśród czasopism, którym według proponowanego algorytmu zostanie przypisane 70 punktów znajduje się

sporo czasopism o wysokim prestiżu w środowisku (poprzednia punktacja między 30 a 40 punktów).

3. Proponujemy znaczące rozszerzenie procentu dopuszczalnych czasopism „spoza dyscypliny”, na przykład do 50%. Będzie to bardziej stymulować współpracę interdyscyplinarną, niż przyjęte rozwiązania.
4. Konieczne jest nie tylko ograniczenie limitu monografii oraz redakcji tychże do 20% ale również wprowadzenie większych ograniczeń dla rozdziałów w tych monografiach. Sprzyjałoby to przeorientowaniu uwagi przedstawicieli nauk społecznych na publikowanie w czasopismach z ogólnej bazy zamiast w krajowych monografiach.
5. Konieczna jest ostra selekcja listy wydawnictw zaklasyfikowanych do grupy 1 i 2. Bardzo jasne i ostre kryteria należałoby nałożyć na wydawnictwa uczelniane – zdecydowanie nie wszystkie kwalifikują się do tej listy
6. Proponujemy dla grupy nauk społecznych zmianę wag przypisanych Kryterium II i III (granty oraz aplikacje). Proponujemy zwiększenie wag w kryterium II do 15, a obniżenie dla kryterium III (waga 15).
7. Proponujemy, aby w żadnej grupie nauk nie ograniczać liczby możliwych do zgłoszenia grantów badawczych w kryterium II.
8. Określając maksymalny limit liczby zgłoszonych do ewaluacji publikacji na pracownika proponujemy uwzględnić uwagi przedstawione w pkt. 3 komentarza (proporcja 20-80). Proponujemy zatem, aby dla 20% pracowników wchodzących do liczby N podwyższyć maksymalny próg liczby „slotów publikacyjnych” do 8 na osobę.

Na koniec pragniemy podkreślić, że tak krytykowaną przez autorów Rozporządzenia „punktozą” nie jest „presja na publikowanie i redagowanie w dużej liczbie nisko punktowanych kanałów publikacji” (Rozporządzenie na temat ewaluacji str. 33). To zjawisko już w kilku poprzednich ewaluacjach zostało skutecznie wyeliminowane poprzez wprowadzenie górnej granicy liczby możliwych do zgłoszenia prac (3N). „Punktozą” natomiast jest kierowanie się nie jakością prac, ich międzynarodowym znaczeniem, ale liczbą możliwych do uzyskania punktów. Uważamy, że przedstawione nam Rozporządzenia tak rozumianego zjawiska nie tylko nie eliminują, ale wręcz wzmacniają.